

Nie po raz pierwszy w tym sezonie mierzymy się z zagadką czy Miralem Pjanic zagra i czy w ogóle powinien zagrać w meczu drużyny narodowej w związku z urazem. Z ust samego piłkarza nie powiewał raczej optymizm podczas wczorajszej wypowiedzi.

Nieco inaczej w lokalnej gazecie wypowiada się lekarz drużyny narodowej Bośni, Reuf Karaberg:

- Jest bardzo duży progres, najlepszy z możliwych. Być może zaskoczymy jutro kibiców. Jesteśmy zadowoleni z powrotu po urazie. Trenował pierwszego dnia, drugiego wykonywał ćwiczenia z piłką, dziś pracował nad zmianą intensywności i zmianami kierunku, co jest bardzo ważne. Jednakże nie możemy zapomnieć, że dwa dni przed rozpoczęciem zgrupowania, gracz chodził o kulach.

Trener Bośni, Safet Susic, skomentował z kolei na konferencji prasowej:

- Bardziej prawdopodobnym jest, że nie zagra. Zdecydujemy dziś lub jutro.

Autor: abruzzo